

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **I. M.**

oskarżonej o czyn z art. 160 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 14 lipca 2022 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej N. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 22 listopada 2021 r., sygn. akt IV Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 31 grudnia 2020 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć oskarżycielkę posiłkową kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

I. M. została oskarżona o to, że:

w nocy z 12/13 marca 2008 r. w Szpitalu Rejonowym w S. woj. [...] jako położna pełniąca dyżur na bloku porodowym oraz osoba, na której ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo - pacjentką szpitala N. M. naraziła ją i dziecko w trakcie porodu – A. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten

sposób, że zlekceważyła nadzór nad rodzącą N. M. pozostawiając ją bez opieki i nie kwalifikując porodu jako porodu podwyższonego ryzyka, nie zareagowała na objawy niedotlenienia płodu, nie monitorowała w sposób właściwy akcji porodowej poprzez brak podłączenia urządzenia KTG zapisującego akcję serca płodu przez cały okres porodu, co doprowadziło do niedotlenienia płodu i przyjęcia innego zakończenia ciąży, przez co nieumyślnie doprowadziła do urodzenia się noworodka w stanie ciężkiej zamartwicy urodzeniowej i do wystąpienia u niego encefalopatii niedotleniowo-niedokrwiennej, stanowiącej inne ciężkie kalectwo, tj. o czyn z art. 160 § 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2020 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w S.-I. M. uznał za winną tego, że w nocy z 12/13 marca 2008 r. w Szpitalu Rejonowym w S. woj. [...] jako położna pełniąca dyżur na bloku porodowym oraz osoba, na której ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo - pacjentką szpitala N. M., naraziła ją i dziecko w trakcie porodu – A. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że zlekceważyła nadzór nad rodzącą N. M. pozostawiając ją bez opieki, nie monitorowała w sposób właściwy akcji porodowej, co doprowadziło do przyjęcia innego zakończenia ciąży, co stanowi występki z art. 160 § 2 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I wyroku), której wykonanie warunkowo zawiesił na okres roku próby (pkt II wyroku). Nadto wyrokiem tym na mocy art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonej grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych (pkt III), zobowiązując ją jednocześnie do pisemnego informowania kuratora o przebiegu okresu próby (pkt IV wyroku). Na mocy art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej N. M. nawiązkę w kwocie 5.000 złotych (pkt V wyroku).

W imieniu oskarżycielki posiłkowej apelację złożył jej pełnomocnik zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonej w części, tj. w jego punkcie 1- co do braku uznania oskarżonej za winną popełnienia czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., i art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., oraz co do kary, w pkt II i V w całości. Skarżący w swoim środku odwoławczym podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

„1.art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 §1 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa na okoliczność ustalenia tego, czy postępowanie oskarżonej doprowadziło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u dziecka A. M. w sytuacji, gdy ustalenie tej okoliczności przez biegłego było niezbędne dla stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy, a nie zostało ocenione na podstawie innych dowodów,

2. art. 170 §1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 170 § 1a k.p.k. poprzez:

a. oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii wydanej przez instytucję-ZMS w K. na okoliczność prawidłowości podejmowanych czynności medycznych przez oskarżoną i skutków dla zdrowia i życia pokrzywdzonej i jej dziecka w trakcie porodu w sytuacji, gdy wydane w sprawie opinie były niepełne, sprzeczne wewnętrznie, pozbawione waloru obiektywizmu, a co więcej, nie przeprowadzono w sprawie opinii biegłego na okoliczność ustalenia skutków działań podejmowanych przez oskarżoną dla zdrowia i życia pokrzywdzonej i jej dziecka, w związku z czym niemożliwym okazało się ustalenie okoliczności mających istotne znaczenie dla ustalenia tego, czy został popełniony czyn zabroniony z art. 156 §1 pkt 2 k.p.k. i art. 156 § 2 k.p.k.,

b. oddalenie wniosku o uzupełniające przesłuchanie biegłego J. M. w sytuacji, gdy opinia ta była niepełna, niejasna i wewnętrznie sprzeczna, a biegły dał w niej wyraz swojej stronniczości,

c. oddalenie wniosku o wydanie ustnej opinii uzupełniającej w formie wideokonferencji przez biegłych z ZMS w S. w sytuacji, gdy biegli ci nie mieli możliwości ustosunkowania się do opinii biegłego J. M., a ich opinia pozostawała niepełna, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że nie dało się jednoznacznie ustalić, czy do niedotlenienia dziecka doszło w czasie, gdy pokrzywdzona N. M. pozostawała pod opieką oskarżonej, czy też później, wskutek zbyt późno podjętej przez lekarza M. B. decyzji o rozwiązaniu ciąży przez cesarskie cięcie, podczas gdy Sąd nie przeprowadził żadnych dowodów, które umożliwiałyby ustalenie tej okoliczności, co

z kolei doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania art. 5 §2 k.p.k. i nieprawidłowej zmiany kwalifikacji czynu poprzez wyeliminowanie z jego opisu art. 156 §1 pkt 2 k.p.k. i art. 156 §2 k.p.k. w zw. z art. 11 §2 k.p.k.,

3. *art. 7 k.p.k. poprzez:*

a. *dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci opinii biegłego J. M. poprzez przyjęcie, że opinia była pełna, spójna, a wnioski logiczne i wyważone, podczas gdy opinia była niepełna, sprzeczna wewnętrznie, stronnicza, biegły pomijał w niej wnioski wynikające z prawomocnych wyroków skazujących zapadłych w stosunku do lek. M. B., biegły czynił ustalenia w oparciu o nieprawidłowe, niezgodne zasadami logicznego rozumowania założenia, nadbudowywał stan faktyczny sprawy, czym dawał wyraz swojej stronnicości,*

b. *dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci opinii prywatnej M. Ś.-F. poprzez przyjęcie, że twierdzenia opiniującej w zakresie tego, że zachowanie oskarżonej mogło skutkować urodzeniem się dziecka w ciężkiej zamartwicy i wystąpieniem u niego encefalopatii niedotleniowo-niedokrwiennej nie były stanowcze, podczas gdy z opinii w sposób jasny wynika, że w ocenie opiniującej zachowanie oskarżonej doprowadziło do urodzenia się dziecka w stanie ciężkiej zamartwicy i wystąpieniem u niego encefalopatii niedotleniowo-niedokrwiennej.*

4. *art. 170 §1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. Ś.-F. jako zmierzającego do przedłużenia postępowania w sytuacji, gdy dopuszczenie i przeprowadzenie tego dowodu miało na celu udowodnienie okoliczności mającej istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony,*

co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że nie dało się jednoznacznie ustalić, czy do niedotlenienia dziecka doszło w czasie, gdy pokrzywdzona N. M. pozostawała pod opieką oskarżonej, czy też później, wskutek zbyt późno podjętej przez lekarza M. B. decyzji o rozwiązaniu ciąży przez cesarskie cięcie, co z kolei doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania art. 5 §2 k.p.k. nieprawidłowej zmiany kwalifikacji czynu poprzez wyeliminowanie z jego opisu art. 156 §1 pkt 2 k.p.k. i art. 156 §2 k.p.k. w zw. z art. 11 §2 k.p.k..”

Skarżący podniósł także zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej w stosunku do oskarżonej poprzez wymierzenie jej za występki z art. 160 § 2 k.k. kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z jednoczesnym warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 1 rok. Nadto zwrócił uwagę na zaniechanie orzeczenia przez Sąd o zakazie wykonywania przez oskarżoną zawodu w sytuacji, gdy oskarżona swoim zachowaniem okazała, że dalsze wykonywanie zawodu zagraża istotnym dobrom chronionym prawem w postaci zdrowia i życia pacjentów oraz na naruszenie prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k. w sytuacji, gdy zaskarżone orzeczenie nie dopowiada prawu, tj. art. 53 § 1, 2 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci pominięcia okoliczności wskazanych w przywołanym przepisie w procesie wymierzania oskarżonej kary, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia oskarżonej kary rażąco łagodnej.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

„1. uznanie oskarżonej I. M. za winną tego, że w nocy z 12/13 marca 2008 r. w Szpitalu Rejonowym w S. woj. [...], jako położna pełniąca dyżur na bloku porodowym oraz osoba, nad której ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo- pacjentką szpitala N. M., naraziła ją i dziecko w trakcie porodu- A. M., na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że zlekceważyła nadzór nad rodzącą N. M. pozostawiając ją bez opieki i nie kwalifikując porodu jako porodu podwyższonego ryzyka, nie zareagowała na objawy niedotlenienia płodu, nie monitorowała w sposób właściwy akcji porodowej poprzez brak podłączenia urządzenia KTG zapisującego akcję serca płodu przez cały okres porodu, co doprowadziło do niedotlenienia płodu i przyjęcia innego zakończenia ciąży, przez co nieumyślnie doprowadziła do urodzenia się noworodka w stanie ciężkiej zamartwicy urodzeniowej i do wystąpienia u niego encefalopatii niedotleniowo-niedokrwiennej, stanowiącej inne ciężkie kalectwo, tj. co stanowi przestępstwo z art. 160 §2 k.k. i art. 156 §1 pkt 2 k.k. i art. 156 §2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i na tej podstawie wymierzenie jej kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 3 lata,

2. *na podstawie art. 41 §1 k.k. orzeczenie w stosunku do oskarżonej zakazu wykonywania zawodu położnej na okres lat 3,*

3. *na mocy art. 46 §2 k.k. zasądzenie od oskarżonej na rzecz oskarżycielki posiłkowej N. M. nawiazki w kwocie 25.000,00 zł.”*

A także „dopuszczenie i przeprowadzenie przez tut. Sąd dowodu z opinii innego biegłego lub instytutu naukowego na okoliczność oceny wpływu działań podejmowanych przez oskarżoną w stosunku do rodzącej N. M. w nocy z dnia 12/13 marca 2008 r. na stan zdrowia dziecka A. M., który urodził się w stanie ciężkiej zamartwicy urodzeniowej, z encefalopatią niedotleniowo-niedokrwienne”, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Apelację w tej sprawie złożył także obrońca oskarżonej zaskarżając wyrok sądu I instancji w całości wskazując na:

„- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę dowodów, a w szczególności opinii biegłych J. M., S. R. i K. P., a w konsekwencji:

- błędne ustalenie stanu faktycznego i przyjęcie, że:

a) zachowanie oskarżonej skutkowało bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty zdrowia N. M.

b) zaniechanie przez oskarżoną stałego nadzoru nad zapisem KTG stanowiło nieprawidłowe postępowanie, podczas gdy biegły J. M. jednoznacznie stwierdził, że do czasu opłynięcia wód płodowych poród miał charakter fizjologiczny, a zatem stały monitoring zapisu KTG nie był wymagany

c) zachodzi związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy brakiem stałego nadzoru nad zapisem KTG, a narażeniem A. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia spowodowanego niedotlenieniem

d) oskarżona działała umyślnie.”

Wskazując na te zarzuty obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jej uniewinnienie.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2021 r., sygn. akt IV Ka [...], Sąd Okręgowy w K. rozpoznając apelacje obrońcy oskarżonej oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, a także zażalenie obrońcy oskarżonej na postanowienie Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 marca 2021 r. sygn. akt II K [...] w przedmiocie

zasądzenia na rzecz oskarżycielki posiłkowej wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika, w pkt I zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że oskarżoną I. M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, tj. przestępstwa z art. 160 § 2 k.k. i art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. i art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w pkt II zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, iż nie uwzględnił wniosku o zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej N. M. wydatków związanych z dojazdem ustanowionego przez nią pełnomocnika na rozprawę przed sądem I instancji.

Kasację w tej sprawie wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, który zaskarżając ten wyrok na niekorzyść oskarżonej „w części dotyczącej pkt I i II tego wyroku, w którym sąd zmienił zaskarżony wyrok sądu I instancji w ten sposób, że na zasadzie art. 414 §1 k.p.k. w zw. z art. 17 §1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił oskarżoną I. M. od popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, to jest od przestępstwa z art. 160 §2 k.k. i art. 156 §1 pkt 2 k.k. i art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że nie uwzględnił wniosku o zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej N. M. wydatków związanych z dojazdem ustanowionego przez nią pełnomocnika na rozprawę przed Sądem I instancji”, oraz postawił zarzuty:

„I. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 410 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie przez sąd II instancji w procesie rekonstrukcji stanu faktycznego dowodu z dokumentu w postaci prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt VII K [...], którym lek. M. B. został uznany za winnego tego, że będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu poświadczył nieprawdę na druku zapisu badania KTG o nr [...] z dnia 13.03.2008 r. godzina 2.02 w ten sposób, że potwierdził, iż jest to badanie akcji serca płodu pacjentki N. M., a faktycznie było to badanie innej osoby, z innej daty, który to czyn stanowi przestępstwo z art. 271 §1 k.k.,

2. art. 410 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie przez sąd II instancji w procesie rekonstrukcji stanu faktycznego dowodu z zeznań N. M. w zakresie, w jakim opisywała ona zachowanie oskarżonej z dnia 13.03.2008 r. po tym, jak

oskarżona zapoznała się z wydrukiem badania KTG z czasu od godz. 2.05 i podejmowane przez oskarżoną wówczas działania,

3. art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie przez sąd II instancji dokonania kompleksowej oceny materiału dowodowego, ocenę zgromadzonych dowodów w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,

4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodu w postaci opinii biegłego J. M. w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, z pominięciem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz z pominięciem całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, co doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, że opinia ta jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności oraz że przedstawione przez biegłego alternatywne wersje wydarzeń są prawdopodobne w takim samym stopniu, jak wersja przedstawiona przez oskarżyciela publicznego, w związku z czym miałyby zaistnieć niedające się usunąć wątpliwości,

a w konsekwencji wyżej wskazanych naruszeń błędne ustalenie stanu faktycznego w zakresie istnienia niedających się usunąć wątpliwości co do treści zapisu KTG oraz braku świadomości oskarżonej istnienia niebezpieczeństwa ciężkiego uszczerbku dla zdrowia A. M., co z kolei doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania w sprawie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie tych pozornych wątpliwości na korzyść oskarżonej w sytuacji, gdy prawidłowa i kompleksowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwalała na ustalenie okoliczności pozwalających na przypisanie oskarżonej popełnienia przestępstwa z art. 160 §2 k.k.,

5. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 §1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 170 § 1a k.p.k. poprzez brak należytego odniesienia się do podniesionego w apelacji przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej zarzutu dotyczącego:

a. oddalenia przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii wydanej przez instytucję- ZMS w K. na okoliczność prawidłowości czynności medycznych podejmowanych przez oskarżoną i skutków dla zdrowia i życia

pokrzywdzonej i jej dziecka w czasie porodu, w sytuacji, gdy sąd 11 instancji podzielił zarzut dotyczący oceny przez sąd I instancji opinii prywatnej w zakresie kategoryczności stwierdzenia, że zachowanie oskarżonej doprowadziło do urodzenia się dziecka w stanie ciężkiej zamartwicy i wystąpienia u niego encefalopatii niedotleniowo-niedokrwiennej,

b. oddalenia wniosku o uzupełniające przesłuchanie biegłego J. M. w sytuacji, gdy pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wskazał na konkretne, merytoryczne zarzuty w stosunku do wydanej przez niego opinii wykazując tym samym sprzeczność, niepełność i brak logiki w treści opinii,

6. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez brak należytego odniesienia się do podniesionego w apelacji przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej zarzutu dotyczącego zaniechania przez Sąd I instancji dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa na okoliczność ustalenia tego, czy postępowanie oskarżonej doprowadziło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u dziecka A. M. w sytuacji, gdy ustalenie tej okoliczności przez biegłego było niezbędne dla stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy,

7. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez brak należytego odniesienia się do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci opinii biegłego J. M. i przyjęcie przez sąd II instancji, że pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej nie wykazał konkretnych sprzeczności, czy nieprawidłowości w opinii tego biegłego w sytuacji, gdy w apelacji powołane zostały konkretne przykłady nieprawidłowości i wątpliwości powstałych w związku z opinią tego biegłego, które były także podnoszone w toku postępowania przed sądem I instancji, a których sąd II instancji w ogóle nie rozważył i się do nich nie odniósł,

które to nieprawidłowości doprowadziły w konsekwencji do błędu w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, że nie da się jednoznacznie ustalić, czy do niedotlenienia doszło w czasie, kiedy pokrzywdzona pozostawała pod opieką oskarżonej czy też później, wskutek zbyt późno podjętej przez lekarza M. B. decyzji o rozwiązaniu ciąży przez cesarskie cięcie, co z kolei doprowadziło do nieprawidłowego zastosowania art. 5 §2 k.p.k. i nieprawidłowej zamiany kwalifikacji

czynu poprzez wyeliminowanie z jego opisu art. 156 §1 pkt 2 k.k. i art. 156 §2 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.,

8. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu niewspółmierności kary orzeczonej przez sąd I instancji w stosunku do oskarżonej, co było konsekwencją niezasadnego uwzględnienia apelacji obrońcy;

II. obrazę prawa materialnego, tj. art. 160 par. 2 k.k. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dla przypisania oskarżonej popełnienia tego przestępstwa koniecznym jest wykazanie, że podjęcie przez nią działanie pozwoliłoby na odwrócenie skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego w sytuacji, gdy dla przypisania tego przestępstwa nie jest koniecznym wystąpienie uszczerbku na zdrowiu, a skutkiem tego przestępstwa jest samo narażenie na niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu rozumiane także jako utrzymanie poziomu niebezpieczeństwa zastanego przez gwaranta w chwili aktualizacji jego obowiązku działania”.

Podnosząc te zarzuty pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w K. do ponownego rozpoznania”.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej prokurator Prokuratury Okręgowej w K. wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej należało oddalić w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie trzeba przypomnieć, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, poza wyjątkami wskazanymi w art. 536 k.p.k. Analiza akt sprawy nie dostarczyła podstaw do twierdzenia, aby istniały podstawy szerszego rozpoznania kasacji, a to oznacza, że przedmiotem oceny Sądu Najwyższego musiały być li tylko podniesione zarzuty w kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Przed ustosunkowaniem się do tych zarzutów podkreślić należy, że sąd odwoławczy uznał, iż materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie wymagał uzupełnienia, a zatem, że nie naruszono przepisów procesowych dotyczących zebrania niezbędnych do orzekania dowodów, w tym

dowodów z opinii biegłych z zakresu medycyny. W oparciu o te materiały dowodowe stwierdził naruszenie art. 7 k.p.k. przez sąd pierwszej instancji tak w zakresie przyjęcia ustaleń wskazujących na niepodjęcie właściwych działań, jak też w zakresie potencjalnego związku przyczynowo-skutkowego z narażeniem na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia A. M.. W tym układzie w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do tych zarzutów kasacji, które dotyczą kompletności materiału dowodowego, albowiem ich zasadność skutkować powinna, co do zasady, uwzględnieniem kasacji, skoro ustalenia poczynionoby w oparciu o niekompletny materiał dowodowy.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do postawionych zarzutów w pkt 5 i 6 stwierdzić należy, że zarzuty te są chybione w stopniu oczywistym. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego wyroku bardzo szczegółowo odniósł się zarówno do kwestii oddalenia wniosku sądu pierwszej instancji w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii wydanej przez ZMS w K., a także do oddalenia wniosku o dodatkowe przesłuchanie biegłego J. M. (zarzut w pkt 5), jak i do zaniechania dopuszczenia z urzędu przez sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa (zarzut w pkt 6). Na stronach od 15 do 18 uzasadnienia wyroku sąd drugiej instancji precyzyjnie i szczegółowo odniósł do wszystkich tych zarzutów. Wykazał po pierwsze, że w sprawie dopuszczono dwie opinie biegłych z zakresu medycyny, a obie opinie – z uwagi na brak dokumentacji medycznej KTG od godziny 2.00 w nocy – miały charakter wariantowy, co oznacza, iż każda następna opinia bazowałaby na tym samym (niekompletnym w warstwie medycznej) materiale, przy czym w istocie o przyjęciu określonego wariantu nie decydowałyby okoliczności wiedzy specjalnej (medycznej), ale to, czyje relacje zostałyby obdarzone wiara (pokrzywdzonej, czy oskarżonej oraz świadków z personelu medycznego). W tym układzie rzeczywiście nie sposób zarzucić sądowi pierwszej instancji niedopuszczenia dowodu z urzędu, skoro uznał, że może samodzielnie oprzeć się na wynikach opinii biegłych, przy czym zasadniczą okolicznością było w tej sprawie to, czy nie popełnił w tym zakresie błędu ocenianego w płaszczyźnie art. 7 k.p.k. Nie jest też prawdą, że sąd odwoławczy podzielił pogląd skarżącego co do oceny tzw. opinii prywatnej. Sąd odwoławczy wskazał jedynie, że wnioski tej opinii miały wprowadzić charakter

kategoryczny, ale bardzo precyzyjnie wskazał jej wady, które wnioski te dyskredytowały (por. str. 19 uzasadnienia). Nie można także uznać, że sąd odwoławczy ustosunkowując się do tej kwestii w taki sposób rażąco naruszył przepis art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 5 k.p.k. Ewidentnie chybiony, albowiem nie mógł mieć żadnego znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku, okazał się zarzut w pkt 8. Jest jasne, że skoro sąd odwoławczy uwzględnia apelację obrońcy oskarżonej i dochodzi do wniosku, iż nie ma podstaw do przypisania jej odpowiedzialności karnej, to nie miał potrzeby odnosić się do zarzutu, który jest w takim układzie bezprzedmiotowy. Skarżący w kasacji powinien kierować zarzuty nie co do tego, czy sąd odwoławczy rozważył jego zarzuty co do kary, ale kwestionować podstawę wydania wyroku uniewinniającego. Należy zatem przejść do zarzutów wskazanych w pkt 1-4. Zarzuty z pkt 1 i 2 są niezasadne od strony formalnoprawnej, o ile wskazują, że w procesie dokonywania ustaleń faktycznych sąd odwoławczy pominął dwa dowody, tj. fakt prawomocnego skazania lekarza M. B. oraz zeznania pokrzywdzonej w odniesieniu do tego, jak zachowała się oskarżona po zapoznaniu z wydrukiem KTG od godz. 2.05. Zresztą skarżący jest świadomy tego, że sąd odwoławczy miał na względzie ten wyrok dotyczący lekarza B. (por. str. 9 kasacji), a jedynie zakwestionował sposób oceny tej okoliczności. Porządkując wywód w tym zakresie stwierdzić więc trzeba, że sąd drugiej instancji miał na uwadze prawomocne skazanie lek. M. B. za przestępstwo z art. 271 § 1 k.k. dotyczące poświadczenia nieprawdy na druku zapisu badania KTG, o czym przekonuje uzasadnienia wyroku na str. 5 (pierwszy akapit). Istotne, wszakże jest w tym kontekście to, że fakt ten nie dostarczył temu sądowi podstaw do ustalenia, jaki był zapis KTG u pokrzywdzonej, a ta okoliczność miała kluczowe znaczenie, o czym przekonują obie opinie biegłych. Nie da się przyjąć jako trafnej, zgodnej z art. 7 k.p.k., tezy, że obraz zapisu KTG nie mógł zawierać zapisu dowodzącego objawu Gaussa, albowiem wtedy nie byłoby podstawy do jego fałszowania. Z uwagi na to jak zakończyła się cała akcja porodowa i jaki był stan zdrowia dziecka, motywy zamiany tego zapisu mogły być różne, a przyjęcie, że zapisy dowodziły sytuacji zagrożenia dla zdrowia lub życia płodu, byłoby zupełnie dowolne.

Trzeba także podkreślić, że zeznania pokrzywdzonej nie zostały pominięte, jak zarzuca w kasacji jej autor. Sąd odwoławczy te zeznania dostrzegł i weryfikował je poprzez opinie biegłych. Wskazał w tym zakresie, że zwolnienie akcji serca (o czym mówiła pokrzywdzona) nie zmusza do konkretnego działania, a tak powinno się dziać wtedy, gdy takie spowolnienia są powtarzalne, układające się w sposób charakterystyczny do skurczów (str. 5 in fine – 6 uzasadnienia). Opierając się na tychże opiniach, w tym opinii J. M., sąd drugiej instancji przywołał także możliwość zaistnienia objawu Gaussa (str. 8 oraz str. 9 in fine), a tym samym nie uznał, aby te zeznania pokrzywdzonej stanowiły bezsporny dowód i dawały podstawę do poczynienia ustaleń co do potrzeby rozpoczęcia porodu. Sąd odwoławczy podkreślił bowiem, że pokrzywdzona – nie mając wykształcenia medycznego - mówiła np. o pępowinie przodującej, jako informacji uzyskanej od położnych i lekarza podczas badania, ale w dokumentacji medycznej takiego stanu nie wykazano, zaś personel medyczny zeznał zgodnie o wykryciu przodującego pęcherza płodowego (str. 9); istnienie tego stanu przyjęli wprawdzie biegli z G., ale uczynili tak na podstawie zeznań pokrzywdzonej, które uznali za wiarygodne (str. 8). Jasne jest zatem, że sąd odwoławczy miał w polu ocen wskazane zeznania pokrzywdzonej, jak i fakt skazania lekarza za przestępstwo z art. 271 § 1 k.p.k. Nie mogło więc w tym zakresie dojść do obrazy art. 410 k.p.k., a także art. 7 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. zawarto formalnie w pkt 3 i 4 kasacji, przy czym wprost w zarzucie w pkt 4 kasacji zakwestionowano ocenę opinii biegłego J. M., a w zarzucie w pkt 3 ogólnie wykazano, iż uchybienie w tym zakresie polega na pominięciu kompleksowej oceny dowodów, a także dokonanie tej oceny w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Analiza uzasadnienia kasacji wskazuje, że skarżący nie przedstawia w kasacji jakie to dowody zostały pominięte lub nie poddane kompleksowej ocenie. Można jedynie wywnioskować, że skarżący uważa, iż wszystkie dowody poszlakowe, w tym wniosek, że zapis KTG musiał mieć określona (negatywną dla oskarżonej i medyków) treść, w powiązaniu z zeznaniami pokrzywdzonej, których wiarygodność wynikałaby także z wniosku o zapisie KTG, dawały podstawę do odmiennej oceny dowodów i poczynienia odmiennych ustaleń faktycznych. Już jednak w tym miejscu Sąd Najwyższy musi podkreślić, że w takim

postrzeganiu wyводу skarżącego stoi w opozycji konstrukcja zarzutów kasacyjnych, tj. konieczność stwierdzenia, że nie tylko doszło do naruszenia prawa, ale także, iż miało ono postać rażącego naruszenia. W zakresie zasadnego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. należałoby zatem oczekiwać, że dokonana ocena sądu odwoławczego jest sprzeczna z zasadami swobodnej oceny dowodów w sposób jaskrawy, oczywisty i wskazujący w istocie na niewzięcie pod uwagę podstawowych zasad wiedzy, dostępnych wszystkim zasad doświadczenia życiowego czy też ogólnie znanych zasad logicznego rozumowania. Tymczasem skarżący w kasacji pokazuje – powołując się na pewne wycinki materiału dowodowego – że można było inaczej ocenić poszczególne dowody, a w konsekwencji, wyprowadzić inne wnioski (zwłaszcza str. 9-14 kasacji). Hipotetyczna możliwość odmiennej oceny materiału dowodowego, bez wykazania rażących błędów sądu odwoławczego w zakresie wskazanym powyżej, nie może skutkować zasadnością zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w postępowaniu kasacyjnym. Nie doszło także do naruszenia art. 7 k.p.k. w odniesieniu do oceny opinii biegłego J. M. (pkt 4 kasacji). Ocena tego dowodu była bardzo obszerna i szczegółowa, a przedstawiona została w kontekście obu wniesionych apelacji (str. 6 i nast. uzasadnienia). Skarżący w uzasadnieniu kasacji nie wskazał, dlaczego argumentacja sądu odwoławczego w tym zakresie jest rażąco wadliwa, a opinia niepełna i niejasna. Przedstawił jedynie, po raz drugi (za apelacją) tezę, że wersja tego biegłego jest mało prawdopodobna i zakwestionował precyzję obliczenia daty porodu przez biegłego. Rzecz jednak w tym, że biegły J. M. opiniował także o innych elementach, które mogły dowodzić istnienia wcześniej (przed godziną 2 w nocy) stanu zagrożenia życia dla dziecka, którego to stanu nie sposób było w tym układzie faktycznym wykluczyć; chodziło o kolor wód płodowych, a także prawidłowe pH krwi pępowinowej bezpośrednio po urodzeniu oraz drastyczny spadek pH krwi pomimo wdrożenia intensywnego leczenia (por. uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego na str. 6 oraz str. 10 in fine). Z tym zarzutem bezpośrednio powiązany jest także zarzut w pkt 7 kasacji. Analizując w tym zakresie zarzuty apelacji oraz stanowisko sądu drugiej instancji trzeba jednoznacznie stwierdzić, że sąd *ad quem* do wszystkich istotnych elementów zawartych w apelacji odniósł się w stopniu wystarczającym i w sposób konkretny ustosunkował się do wszystkich najważniejszych kwestii poruszonych w apelacji.

Treść kasacji wskazuje nadto, że skarżący ma sam świadomość złożoności wymowy materiału dowodowego i różnych możliwych jego ocen. Ocena przedstawiona przez sąd odwoławczy nie narusza jednak art. 7 k.p.k. co czyni ten zarzut także niezasadnym.

Odnosząc się zaś do zarzutu z II kasacji, tj. zarzutu obrazy art. 160 § 2 k.k., stwierdzić należy, że sąd odwoławczy prawidłowo określił zasady odpowiedzialności karnej z typu czynu zabronionego określonego w art. 160 § 2 k.k. Podkreślił przecież, czego nie dostrzega skarżący, że zachowanie przestępne zachodzi także wtedy, gdy gwarant nienastąpienia skutku nie podejmie działania utrzymując poziom niebezpieczeństwa (którego sam nie spowodował i nie wywołał) dla dobra, które ma ochraniać (str. 11 uzasadnienia). Tylko tyle, że trafnie wykazał, z odwołaniem się do trzech stanów czasowych (str. 7-8 uzasadnienia), iż koniecznym byłoby ustalenie, że oskarżona miała świadomość istnienia stanu takiego zagrożenia, czego nie można było w tej sprawie w sposób pewny ustalić (str. 11-12 uzasadnienia wyroku). Warto zwrócić przy tym uwagę, że sąd odwoławczy dostrzegł również, iż nawet gdyby taką świadomość można było wykazać oskarżonej, to nie było pewności w realiach sprawy, czy działanie podjęte wcześniej (znacznie nawet przed godziną 2.05) dawałoby realne szanse na zmniejszenie stanu zagrożenia dla życia pacjenta (str. 11 in fine uzasadnienia). Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.

[as]